



Posłuszeństwo Jezusowi

XV Tydzień zwykły

Jezus przywołał do siebie Dwunastu i zaczął rozsyłać ich po dwóch. Dał im też władzę nad duchami nieczystymi i przykazał im, żeby nic z sobą nie brali na drogę prócz laski: ani chleba, ani torby, ani pieniędzy w trzosie. «Ale idźcie obuci w sandały i nie wdziewajcie dwóch sukien».

I mówił do nich: «Gdy do jakiegoś domu wejdziecie, zostańcie tam, aż stamtąd wyjdziecie. Jeśli w jakimś miejscu was nie przyjmą i nie będą was słuchać, wychodząc stamtąd, strząśnijcie proch z nóg waszych na świadectwo dla nich».

Oni więc wyszli i wzywali do nawracania się. Wyrzucali też wiele złych duchów, a wielu chorych namaszczeni olejem i uzdrawiali. (Mk 6, 7-13)

Wyobrażenie: Tak jak w Ewangelii.

Prośba: **o łaskę posłuszeństwa Jezusowi**

1. We fragmencie poprzedzającym dzisiejszą perykopę widzimy Jezusa, który wraca do rodzinnego miasta i naucza. I doświadcza niezrozumienia i odrzucenia. Nie wierzyli do tego stopnia, że nie mógł uczynić żadnego cudu. Obchodził zatem z uczniami okoliczne wsie. W którymś momencie przywołał Dwunastu. Może uczynił to w jakiś inny niż zazwyczaj sposób, skoro Ewangelista zapisał to takimi słowami. Nie wiedzieli, po co ich przywołuje, ale przyszli do Niego z otwartym sercem i gotowością wypełnienia Jego woli. A Ty, jak przychodzisz do Jezusa? Co jest motorem tego, że zbliżasz się do Niego?

2. Jezus rozsyła uczniów po dwóch, aby czynili to, co On czyni. Co sobie myśleli? Może czuli, że jeszcze tak niewiele umieją, przecież tak krótko są z Mistrzem. Może w pierwszym odruchu wzbraniali się, patrzyli pomiędzy sobą z zaskoczeniem. Może pomyśleli, że to najmniej odpowiedni moment na taki krok - wszak przed kilkoma dniami byli świadkami „porażki” Jezusa. Jednak idą i w pierwszej kolejności wzywają do nawrócenia. Warto pamiętać, że jedno z pierwszych słów Jezusa wypowiedzianych w tej Ewangelii to: „Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię!”/1,15c/. Zatem uczniowie dokładnie naśladowali Jezusa. Doświadczają też potężnego działania Boga przez nich - wyrzucają demony, przez ich ręce dokonują się uzdrowienia. To wszystko mogło się dzieć dzięki temu, że uwierzyli Jezusowi i byli Mu posłuszni. Wbrew temu, co sami może o tym wszystkim myśleli. Pozwolili, aby to Duch Święty kształtował ich myślenie. Kogo słuchasz i jaka nauka kształtuje Twoje myślenie i sposób postrzegania świata?

3. Jezus poleca, by nie brali ze sobą niczego, co jest zbędne. By nie planowali dokładnie wszystkiego, ale zdali się na Boga. By pozwolili się zaskoczyć. Bo przygoda drogi z Jezusem i podążania za Jego poleceniami jest przygodą. Ale tylko wtedy, kiedy trochę „puścimy” kontrolę nad

planowaniem wszystkiego. Kiedy przestaniemy angażować się w coś tylko wtedy, kiedy jesteśmy pewni, że wszystko jest ustalone. Wiara jest nieprzewidywalna i dlatego jest tak fascynująca. A Bóg... Kiedy gdzieś wysła, kiedy powołuje do czegoś, zawsze daje wszystko, czego potrzeba do wypełnienia Jego poleceń. Trzeba jednak być Mu posłusznym, czyli słuchać, usłyszeć i działać.

Modlitwa końcowa: Ojcze nasz